

Tesknota

styczeń 2019

Dzień zimowy sporoły biały, ciszy
roztańca tesknote.
Marzy jej się serceśc i piskno matury
zagłuszające serość życia i miernoto.

Starość wiadomo trudno norweslić
A zimowy świat chce wsąstwo zmienić.
Zaproszała mnie proszę tesknote
do baśniowej krainy śniegu.

Tam światko krzyża stopa po śniegu
tam nikt nie pedri, nie żyje w biegu.
Gnany tesknote, brudne marzenia
by zakurzyć się w puchu, otoczyć się biegi.

Moje zaurocenie dniem zimowym
duszy rozвесela, zapiera dech.
A utkukione serce unosi się w chmurach.
Czy to serceśc czy pech?.

K. Karczuk